



Dlaczego Skarb Państwa powinien zachować kontrolę nad Grupą Lotos

Grupa Lotos zakończyła w marcu 2011 r. największe przedsięwzięcie w polskiej gospodarce w latach 1990-2010, jakim była realizacja wartego blisko 6 mld zł Programu 10+. Zainwestowano w nowoczesne technologie i instalacje tj. instalację destylacji atmosferycznej i próżniowej ropy (CDU/VDU), instalację hydrokrakingu (MHC) i hydroodsiarczania olejów napędowych (HDS), a także urządzenia do przerobu ciężkiej pozostałości próżniowej (ROSE). Inwestycje przyczyniły się do zwiększenia mocy przerobowych ropy naftowej z 6 do 10,5 mln ton rocznie. Najbardziej zwiększono możliwości przerobu i produkcji oleju napędowego i paliw lotniczych: z 2,52 mln ton (przed realizacją Programu 10+) do 5,46 mln ton (po zakończeniu Programu 10+), a więc ponad dwukrotnie. Realizacja Programu 10+ zwiększyła konkurencyjność Grupy Lotos w Europie.

Mariusz Ruszel, Research Fellow Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, w swoim najnowszym artykule zastanawia się, dlaczego Skarb Państwa powinien zachować kontrolę nad Grupą Lotos. „Rozpatrując bilans potencjalnych korzyści i zagrożeń wynikających z prywatyzacji Grupy Lotos należy zastanowić się, czy prywatyzacja spółki strategicznej dla bezpieczeństwa państwa warta jest jednorazowego wpływu do budżetu. Analizując działania największych koncernów na świecie można dojść do wniosku, iż dążą one raczej do nabywania strategicznych aktywów w innych państwach, aniżeli pozbywania się własnych. Czy w interesie państwa jest utrata kontroli nad Lotosem? Czy prywatyzacja jest jedynym rozwiązaniem na szybsze realizowanie strategii spółki? Czy nie ma możliwości innego zdefiniowania strategicznego partnerstwa z międzynarodowym koncernem sektora energii? Czy Grupa Lotos nie mogłaby wykorzystać nabytych koncesji oraz spółek zależnych do zdefiniowania strategicznego partnerstwa? Błędna decyzja w tym zakresie będzie miała długofalowe, negatywne konsekwencje”.

Zapraszamy do lektury najnowszego numeru naszego czasopisma!

Redakcja „Komentarza Międzynarodowego Pułaskiego”

Autor

Mariusz Ruszel

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest niezależnym think tankiem specjalizującym się w polityce zagranicznej, którego misją jest propagowanie wolności, sprawiedliwości i demokracji. Działania Fundacji obejmują prowadzenie badań naukowych, opracowywanie publikacji i analiz, przygotowywanie seminariów oraz konferencji, edukowanie i wspieranie liderów. Fundacja jest jedną z dwóch polskich organizacji pozarządowych posiadających status organizacji partnerskiej Rady Europy oraz jest członkiem „Grupy Zagranica” zrzeszającej największe polskie organizacje pozarządowe zajmujące się współpracą z zagranicą.

Mariusz Ruszel

Mariusz Ruszel

Research Fellow Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego. Doktorant Katedry Europy Środkowo-Wschodniej Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Wykładowca Katedry Ekonomii Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Ekspert Instytutu Kościuszki.

Grupa Lotos zakończyła w marcu 2011 r. największe przedsięwzięcie w polskiej gospodarce w latach 1990-2010, jakim była realizacja wartego blisko 6 mld zł Programu 10+. Zainwestowano w nowoczesne technologie i instalacje tj. instalację destylacji atmosferycznej i próżniowej ropy (CDU/VDU), instalację hydrokrakingu (MHC) i hydroodsierczania olejów napędowych (HDS), a także urządzenia do przerobu ciężkiej pozostałości próżniowej (ROSE). Inwestycje przyczyniły się do zwiększenia mocy przerobowych ropy naftowej z 6 do 10,5 mln ton rocznie. Najbardziej zwiększono możliwości przerobu i produkcji oleju napędowego i paliw lotniczych: z 2,52 mln ton (przed realizacją Programu 10+) do 5,46 mln ton (po zakończeniu Programu 10+), a więc ponad dwukrotnie. Realizacja Programu 10+ zwiększyła konkurencyjność Grupy Lotos w Europie.

Należy podkreślić, że w skład Grupy Lotos wchodzi kilka spółek o znaczeniu strategicznym, m.in. Lotos Petrobaltic, która jest jedyną polską firmą prowadzącą działalność wydobywczą na Morzu Bałtyckim oraz Lotos Norge Exploration and Production AS z siedzibą w Norwegii, która prowadzi działania poszukiwawcze i wydobywcze na Morzu Północnym (posiada osiem koncesji poszukiwawczych i jedną wydobywczą). Grupa Lotos przejęła również 100 proc. udziałów w litewskiej spółce AB Geonafra, dzięki której uzyskała dostęp do złóż ropy naftowej zlokalizowanych na terytorium Litwy. Ponadto Lotos podpisał w 2011 r. list intencyjny z Przedsiębiorstwem Eksploatacji Rurociągów Naftowych (PERN) „Przyjaźń” w sprawie budowy podziemnych zbiorników ropy naftowej i paliw płynnych. Zbiorniki o pojemności 7 mln m³ (z możliwością rozbudowy do 15-20 mln m³) mają powstać do 2020 r. w województwie pomorskim, stanowiąc istotny element bezpieczeństwa energetycznego państw basenu Morza Bałtyckiego. Budowa podziemnych zbiorników ma być współfinansowana ze środków unijnych. Spółka planuje również współpracować z PERN „Przyjaźń” w zakresie inwestycji dotyczących połączenia rurociągowego bazy w Małaszewiczach z Białorusią. Warto zaznaczyć, że w Małaszewiczach znajduje się port przeładunkowy Polskich Kolei Państwowych o znaczeniu międzynarodowym (przeładunek z taboru 1520 mm na 1435 mm).

Ponadto Lotos Petrobaltic posiada siedem koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej, gazu ziemnego łącznie konwencjonalnego i niekonwencjonalnego. Zainteresowany przejęciem koncesji od Lotosu jest rosyjski Gazprom oraz włoski ENI. Koncesja na wydobywanie ropy naftowej i gazu ziemnego na złożu B8 wygasa dopiero w 2031 r., zaś na złożach B4 i B6 w 2032 r. Lotos jest zainteresowany kolejnymi koncesjami tj. na Słupsk W, Słupsk E, Ustkę i Smołdzino.

Strategia Grupy Kapitałowej Lotos na lata 2011-2015 oraz kierunki rozwojowe do 2020 r. zakładają wzrost wydobycia ropy naftowej do poziomu 5 mln ton rocznie, a także zdobycie 30 proc. udziału w krajowym rynku paliw oraz sprzedaż na poziomie wyższym o 15 proc. niż własna produkcja. Warto podkreślić, że Grupa Lotos jest głównym promotorem i członkiem założycielem stowarzyszenia Central Europe Energy Partners (CEEP), które prowadzi swoją działalność w Brukseli. Nie zapominajmy również, że Lotos ma kilka koncesji na poszukiwanie gazu niekonwencjonalnego w Polsce. Spółka generuje coraz większe zyski, szacuje się, że w 2011 r. zysk netto wyniesie niecały 1 mld zł. Obecnie Skarb Państwa ma 53,19 proc. udziałów w Grupie Lotos.

Kto jest zainteresowany prywatyzacją Grupy Lotos

Prywatyzacją Grupy Lotos (do czerwca 2003 r. działała pod nazwą Rafineria Gdańska) była

zainteresowana już w 2000 r. brytyjska spółka Rotch Energy Ltd, która zyskała prawo do negocjacji na prawach wyłączności. Negocjacje zakończyły się we wrześniu 2001 r. parafowaniem dokumentów nabycia akcji, lecz zgłoszenie partnera branżowego w postaci rosyjskiego Łukoilu sprawiło, że do prywatyzacji nie doszło. Rosyjska firma była zainteresowana uzyskaniem pełnej kontroli. W październiku 2002 r. spółka Rotch Energy Ltd znalazła nowego partnera branżowego PKN Orlen, z którym zawiązała konsorcjum. Ostatecznie w lipcu 2003 r. konsorcjum zostało poinformowane o odrzuceniu oferty. W 2004 r. rosyjski Łukoil podkreślał zainteresowanie prywatyzacją Grupy Lotos z zaznaczeniem przejęcia pakietu kontrolnego, lecz pozostawieniem w rękach polskiego rządu tzw. „złotej akcji”. W kolejnych latach Grupa Lotos realizowała program konsolidacji, weszła na giełdę oraz objęła akcje Petrobaltic, aby podnieść kapitał zakładowy.

Obecnie prywatyzacją zainteresowane są firmy z całego świata. Spore zainteresowanie wykazuje trzeci pod względem wielkości w Rosji koncern paliwowy TNK-BP. Struktura własnościowa TNK-BP przedstawia się następująco: 50 proc. należy do brytyjskiego BP, zaś pozostałe 50 proc. należy do rosyjskich partnerów (25 proc. Alfa Group – należy do oligarchy Michaiła Fridmana, 12,5 proc. Renova – oligarchy Wiktora Wekselberga oraz 12,5 proc. Access Industries – oligarchy Leonarda Bławatnika. Najprawdopodobniej prywatyzacją Grupy Lotos zainteresowany jest również rosyjski Gazprom Neft, kazachski KazMunaiGaz, chiński koncern China National Petroleum Corporation, amerykańskie koncerny ConocoPhillips, Chevron i Exxon Mobil, węgierski koncern MOL, francuski Biosyntec, polski PGNiG, fundusz kapitałowy z Londynu Klesch & Co. oraz fundusze kapitałowe private equity z Bliskiego Wschodu i USA. Należy zauważyć, że fundusze kapitałowe private equity mogą złożyć ofertę w konsorcjum, w którym znajdują się inne fundusze lub firma będąca inwestorem, co utrudnia jednoznaczną identyfikację właściwych aktorów. W czerwcu 2011 r. Ministerstwo Skarbu Państwa wybrało czterech inwestorów, z którymi kontynuowane będą negocjacje. Ostateczny wybór ma zapaść na przełomie 2011/2012 r., jeżeli inwestor spełni wymogi stawiane przez Ministerstwo Skarbu Państwa i uzyska akceptację Rady Ministrów.

Dlaczego Federacja Rosyjska chce Grupę Lotos?

Rosyjskie koncerny są zainteresowane prywatyzacją Lotosu już od kilku lat. Prawdopodobną jest, że chęć pozyskania Lotosu wykazują koncerny, które mają dobre relacje z Kremlem. Rosja chce pozyskać Lotos z kilku zasadniczych powodów.

Po pierwsze rafineria w Gdańsku ma doskonałą i strategiczną lokalizację, a dzięki przeprowadzonemu Programowi 10+ jest jedną z najnowocześniejszych w Europie o mocach przerobowych 10,5 mln ton ropy naftowej rocznie. Federacja Rosyjska posiada swoje złoża ropy naftowej, którą mogłaby transportować do rafinerii ruropociągami Przyjaźń lub drogą morską wykorzystując port w Primorsku.

Po drugie przejęcie Lotosu wpisuje się w rosyjską strategię ekspansji gospodarczej. Należy zauważyć, że Rosja dąży do przejęcia rafinerii w Możejkach (moce przerobowe ok. 10 mln ton ropy naftowej rocznie), którą chce odkupić od PKN Orlen, a także zamierza pozyskać rafinerie na Białorusi. Obecnie rosyjski Sławnieft posiada 42,5 proc. udziałów rafinerii w Mozyrzcu. Rosjanie dążą do pozyskania pozostałych akcji rafinerii w Mozyrzcu oraz drugiej białoruskiej rafinerii Naftan w Nowopołocku (moce przerobowe około 12 mln ton ropy naftowej rocznie). Jednoczesne pozyskanie rafinerii w Polsce, na Litwie oraz na Białorusi może wpłynąć negatywnie na bezpieczeństwo energetyczne Polski oraz pozostałych państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Po trzecie przejęcie Lotosu otwiera drogę do kolejnego przejęcia w polskim sektorze paliw, a więc płockiego PKN Orlen. Rosja posiada swoje złoża ropy naftowej, którą może dostarczać po konkurencyjnych cenach do przejętej rafinerii i rozpocząć „walkę cenową”

na polskim rynku w celu pozyskania klientów, dla których teoretycznie byłoby to korzystne ze względu na niższą cenę paliw. Niemniej może na tym ucierpieć w perspektywie czasu PKN Orlen, którego akcje mogą spadać, a kondycja finansowa będzie mogła się pogarszać. Przejęcie Lotosu umożliwia również dalszą ekspansję Rosji w Europie Środkowo-Wschodniej.

Po czwarte przejście Lotosu daje możliwość sprzedawania gotowych paliw drogą morską na rynki państw skandynawskich, Europy Zachodniej oraz USA. Należy podkreślić, że Lotos jest jedyną polską firmą odbierającą ropę naftową drogą morską poprzez Naftoport w Gdańsku, a więc jest pod tym względem monopolistą.

Po piąte Lotos posiada atrakcyjne aktywa i koncesje, którymi zainteresowany jest rosyjski Gazprom.

Po co prywatyzować Grupę Lotos?

Prywatyzacja Grupy Lotos jest tematem wywołującym dyskusję polityczną. Partie polityczne posiadają różne stanowiska w tej kwestii. Sejmowa Komisja Skarbu Państwa w kwietniu 2011 r. opowiedziała się za prywatyzacją Lotosu, odrzucając dezyderat jednej z partii opozycyjnych w sprawie zaniechania tego działania. Należałoby postawić pytanie, jakie są argumenty zwolenników prywatyzacji spółki.

Po pierwsze prywatyzacja ma na celu pozyskanie strategicznego inwestora, który zapewni spółce konkurencyjny rozwój na rynku krajowym i zagranicznym. Ma zostać zwiększony kapitał spółki, która dzięki temu będzie mogła się dynamiczniej rozwijać.

Po drugie Skarb Państwa chce, aby inwestor zrealizował zadania wynikające ze strategii Lotosu, a więc zainwestował w rozwój grupy oraz w poszukiwania i wydobywanie ropy naftowej. Realizacja tych celów bez partnera bądź partnerów zagranicznych byłaby bardzo trudna, gdyż wymaga to ogromnych nakładów finansowych.

Po trzecie konkurencyjne spółki z sektora paliwowego rozwijają się bardzo dynamicznie, a więc Lotos powinien również szybciej realizować cele strategiczne, aby być im dorównać.

Po czwarte akcje będące własnością Skarbu Państwa wyceniane są na około 3 mld zł. Prywatyzacja tych aktywów mogłaby dać spory zastrzyk pieniędzy do polskiego budżetu.

Podsumowanie

Rozpatrując bilans potencjalnych korzyści i zagrożeń wynikających z prywatyzacji Grupy Lotos należy zastanowić się, czy prywatyzacja spółki strategicznej dla bezpieczeństwa państwa warta jest jednorazowego wpływu do budżetu. Analizując działania największych koncernów na świecie można dojść do wniosku, iż dążą one raczej do nabywania strategicznych aktywów w innych państwach, aniżeli pozbywania się własnych. Czy w interesie państwa jest utrata kontroli nad Lotosem? Czy prywatyzacja jest jedynym rozwiązaniem na szybsze realizowanie strategii spółki? Czy nie ma możliwości innego zdefiniowania strategicznego partnerstwa z międzynarodowym koncernem sektora energii? Czy Grupa Lotos nie mogłaby wykorzystać nabytych koncesji oraz spółek zależnych do zdefiniowania strategicznego partnerstwa? Błędna decyzja w tym zakresie będzie miała długofalowe, negatywne konsekwencje.

Rekomendacje dla Polski w przypadku zaniechania prywatyzacji

1. Strategicznym interesem Polski jest zachowanie kontroli nad Grupą Lotos oraz wszelkimi aktywami należącymi do spółki.
2. Spółki zależne oraz nabyte koncesje poszukiwawcze i wydobywcze ropy naftowej i gazu ziemnego stanowią aktywa, które umożliwiają nawiązanie odpowiedniej współpracy strategicznej z międzynarodowym koncernem paliwowym, wzmacniając pozycję Lotosu w rejonie Morza Bałtyckiego.
3. Grupa Lotos powinna inspirować współpracę międzynarodową na bazie CEEP w Brukseli, prowadząc lobbging na rzecz pozyskiwania wsparcia i środków finansowych na projekty rozwojowe i infrastrukturalne w Europie Środkowo-Wschodniej.
4. Lotos powinien podjąć strategiczne partnerstwo z koncernem międzynarodowym w sprawie wydobywania gazu niekonwencjonalnego ze złóż znajdujących się na Morzu Bałtyckim. Nie można wykluczyć w tym zakresie partnerstwa z koncernem z Wielkiej Brytanii (posiada gaz niekonwencjonalny na dnie Morza Północnego) lub Norwegii (posiada doświadczenie i technologie). Jednocześnie wraz z ewentualnym porozumieniem należy podpisać odpowiednie kontrakty, które zagwarantują rynki zbytu na sprzedaż surowca w przypadku jego przemysłowej eksploatacji.
5. W interesie Grupy Lotos są kolejne przejęcia w Europie Środkowo-Wschodniej, aby wzmocnić swoją pozycję na rynkach światowych.

Rekomendacje dla Polski w przypadku podjęcia decyzji o prywatyzacji

1. Należy rozważyć, czy aktualna wycena aktywów spółki w warunkach kryzysu finansowego jest optymalna. Spółka zrealizowała inwestycje Programu 10+ stając się jedną z najnowocześniejszych rafinerii w Europie, a także generuje zysk netto.
2. W przypadku prywatyzacji należy rozważyć zachowanie kontroli nad spółkami zależnymi tj. Petrobaltic, Norge Exploration and Production AS, AB Geonafta oraz Naftoport (8,97 proc. udziałów należy do Lotosu – powinna je wówczas wykupić PERN). W przypadku podjęcia decyzji o prywatyzacji należy rozpatrzyć wycofanie aktywów tych spółek z procesów prywatyzacyjnych. W takich okolicznościach należałoby również zachować kontrolę nad koncesjami należącymi do Lotosu.
3. W interesie Polski będzie bezwzględne zachowanie kontroli nad infrastrukturą energetyczną i logistyczną, która należy lub jest zależna od Grupy Lotos (w tym planowanymi magazynami paliw płynnych na Pomorzu).
4. W przypadku podjęcia decyzji o prywatyzacji należałoby zastanowić się nad jednoczesnym nabyciem udziałów strategicznego inwestora prywatyzującego Grupę Lotos.
5. Polska powinna brać pod uwagę rosyjską doktrynę odbudowywania wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej przy użyciu instrumentów z sektora energii. Przejęcie przez Rosję Grupy Lotos, a więc zwiększanie dominacji rosyjskiej w strategicznej infrastrukturze energetycznej Polski byłoby ryzykowne pod względem bezpieczeństwa energetycznego państwa oraz niezależności politycznej. W przypadku rosyjskiego inwestora należałoby zastanowić się nad dodatkowymi obostrzeniami i zabezpieczeniami, a także zmniejszeniem udziałów podlegających prywatyzacji.
6. Przed podjęciem decyzji o prywatyzacji Polska powinna doprowadzić do rozwoju umów wymiany produktów na polskim rynku paliw m.in. poprzez rozbudowę infrastruktury logistycznej z zachowaniem nad nią pełnej kontroli.

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego

jest niezależnym think tankiem specjalizującym się w polityce zagranicznej. Fundacja dostarcza strategiczne analizy i rozwiązania dla decydentów rządowych, sektora prywatnego i społeczeństwa obywatelskiego, które dają wgląd w przyszłość i przewidują nadchodzące zmiany.

Fundacja w swoich badaniach i analizach koncentruje się głównie na dwóch wektorach: transatlantyckim w wymiarze politycznym i bezpieczeństwa oraz Rosji i obszarze postsowieckim. Ponadto obszarem analiz są Azja, Afryka, Bliski Wschód oraz kraje Europy.

Fundacja mogła powstać dzięki przemianom politycznym, które nastąpiły w Polsce po 1989 r. Ideały generała Kazimierza Pułaskiego (wolność, sprawiedliwość i demokracja) stanowią inspirację dla wszelkich inicjatyw podejmowanych przez Fundację. Działania Fundacji obejmują m.in.: prowadzenie badań naukowych, opracowywanie publikacji i analiz, przygotowywanie seminariów oraz konferencji, edukowanie i wspieranie liderów (www.institutprzywodztwa.pl).

Fundacja była organizatorem Warszawskiego Regionalnego Kongresu Organizacji Pozarządowych (www.warsawcongress.pl). Obecnie jest współorganizatorem Akademii Młodych Dyplomatów (www.diplomats.pl) oraz wydawcą Platformy Komunikacyjnej dla Organizacji Pozarządowych (www.non-gov.org).

Fundacja przyznaje Nagrodę im. Kazimierza Pułaskiego „Rycerz Wolności” dla wybitnych postaci zasłużonych w promowaniu demokracji. Nagrodę dotychczas otrzymali profesor **Władysław Bartoszewski**, profesor **Norman Davies**, **Alaksandar Milinkiewicz**, lider demokratycznej opozycji na Białorusi, prezydenci **Lech Wałęsa**, **Aleksander Kwaśniewski**, **Valdas Adamkus** oraz wysoki przedstawiciel ds. wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa **Javier Solana**.

Fundacja Pułaskiego jest jedną z dwóch polskich organizacji pozarządowych posiadających status organizacji partnerskiej Rady Europy. Więcej o Fundacji na www.pulaski.pl.

Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego

to pogłębione analizy istotnych dla Polski zagadnień z zakresu polityki międzynarodowej, gospodarki światowej oraz bieżących wydarzeń w polskiej polityce. Dokument publikowany jest w dwóch wersjach językowych, polskiej i angielskiej. Osoby chcące publikować swoje oryginalne prace w Komentarzu proszone są o kontakt z redakcją KMP (office@pulaski.pl). Żeby regularnie otrzymywać kolejne numery KMP należy podać swój e-mail na stronie www.pulaski.pl.